



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Nastawienie do imigrantów a mechanizm powstawania nowych partii politycznych - przypadek Polski

**Author:** Maciej Marmola

**Citation style:** Marmola Maciej. (2016). Nastawienie do imigrantów a mechanizm powstawania nowych partii politycznych - przypadek Polski. "Political Preferences" (2016, nr 12, s. 89-104), doi 10.6084/m9.figshare.4128960



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**Maciej Marmola**

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska

## **NASTAWIENIE DO IMIGRANTÓW A MECHANIZM POWSTAWANIA NOWYCH PARTII POLITYCZNYCH – PRZYPADEK POLSKI**

### ***Abstract:***

The immigration is recently the most important issue influencing the fates of European Union member states. Presented article diagnoses the attitudes to immigrants arriving to EU among Polish citizens and examines how the migration crisis can affect the Polish party system according to emerging of new parties approaches. The conducted empirical research shows that majority of Polish voters are against hosting immigrants in their country. However, in contrast to the West European party systems, there is also plenty of relevant Polish parties with negative stance to immigration. Therefore, the immigration cannot be considered as a factor of party system change.

### ***Key words:***

new parties, political parties, party system, immigration, attitude to immigrants

### ***Wprowadzenie***

Kryzys migracyjny stanowi obecnie najpoważniejsze wyzwanie stojące przed państwami Unii Europejskiej. Potwierdzają to badania opinii publicznej, według których 58% obywateli UE uznaje imigrację za najważniejszą kwestię związaną z funkcjonowaniem wspólnoty (*Standard Eurobarometer 84*)<sup>1</sup>.

---

1 Co ciekawe, w okresie od wiosny do jesieni 2015 r. odsetek obywateli UE uznających imigrację za kwestię najważniejszą dla przyszłości wspólnoty wzrósł o 20 punktów procentowych. Takie stanowisko reprezentują szczególnie mieszkańcy Estonii, Czech, Danii, Niemiec, Holandii, Szwecji, Malty, Słowenii oraz Słowacji, gdzie odsetek osób uznających imigrację za największe wyzwanie dla UE oscyluje między 72 a 79%. Jedynie Portugalczycy nie podzielają zdania większości obywateli UE, za największy problem uznając zbilansowanie finansów publicznych państw członkowskich (*Standard Eurobarometer 84*).

---

Kwestia ta wpływa także niewątpliwie na zmianę konfiguracji w systemach partyjnych państw członkowskich, co jest szczególnie widoczne w elekcjach na poziomie państwowym<sup>2</sup> i subpaństwowym<sup>3</sup> oraz sondażach wyborczych<sup>4</sup>. Napływ uchodźców do państw UE staje się katalizatorem powstawania nowych partii o profilu antyimigracyjnym (np. Alternatywa dla Niemiec - *Alternative für Deutschland, AfD*) lub też powoduje wzrost znaczenia ugrupowań od lat funkcjonujących na scenie politycznej (m. in. Wolnościowej Partii Austrii - *Freiheitliche Partei Österreichs, FPÖ*; Szwedzkich Demokratów - *Sverigedemokraterna, SD* czy Duńskiej Partii Ludowej - *Dansk Folkeparti, DF*).

Celami niniejszego artykułu są: zdiagnozowanie nastawienia Polaków do imigrantów przybywających do państw UE oraz sprawdzenie, czy cechy socjodemograficzne, autoidentyfikacje na skali lewica-prawica i preferencje polityczne różnicują to nastawienie, a także stwierdzenie, czy kwestia imigracji może wpłynąć na istotne zmiany w polskim systemie partyjnym oraz powstanie i zdobycie atrybutów relewancji przez nowe ugrupowania. Wyniki badań empirycznych ukazane zostaną w kontekście ujęć teoretycznych dotyczących mechanizmu powstawania nowych partii politycznych, a wnioski płynące z analizy odniesione zostaną do procesów następujących w systemach partyjnych innych państw członkowskich Unii Europejskiej.

## *Mechanizm powstawania nowych partii*

Polityzacja kwestii pomijanych przez partie politycznego mainstreamu stanowi, obok czynników politycznych (m.in. strategie ugrupowań, ideologia, poziom politycznej polaryzacji, możliwość wyłonienia liderów) i strukturalnych (system wyborczy, sposób finansowania partii politycznych, stopień centralizacji), jedną z głównych przyczyn powstawania i uzyskiwania atrybutów relewancji przez nowe inicjatywy polityczne (Harmel, Robertson 1985: 503).

- 
- 2 Szerokim echem medialnym odbiło się majowe zwycięstwo w pierwszej turze wyborów prezydenckich w Austrii Norberta Hofera (FPÖ).
  - 3 Przykładowo, w marcu 2016 r. Alternatywa dla Niemiec zajęła drugie miejsce (24,4% głosów) w wyborach do parlamentu Saksonii-Anhalt. We wrześniowych wyborach do parlamentu Meklemburgii-Pomorza Zachodniego AfD uzyskała 20,8%, przegrywając jedynie z od lat dominującą w tym landzie SPD, a pokonując m. in. CDU.
  - 4 O potencjalnych zmianach świadczą m. in. sondaże wyborcze w Niemczech, według których po raz pierwszy w historii RFN na dwa największe bloki polityczne (CDU/CSU oraz SPD) głosować chce mniej niż połowa wyborców [*Poparcie dla koalicji Merkel najniższe w historii RFN*]. Stopniowe odchodzenie elektoratu od ugrupowań relewantnych jest szczególnie widoczne w przypadku niemieckich socjaldemokratów, którzy po raz pierwszy w historii badań notują poparcie na poziomie poniżej 20% [Sieradzka 2016]. Beneficjentem bieżącej sytuacji politycznej staje się natomiast powstała w 2013 r. antyimigracyjna Alternatywa dla Niemiec, uzyskująca w badaniach opinii poparcie na poziomie około 15%.
-

Wykorzystanie niszy programowej oraz ujawnienie się (i pogłębianie przez powstałe ugrupowania) nowych linii podziałów w polskim społeczeństwie decyduje o zmianach w polskim systemie partyjnym i uzyskiwaniu parlamentarnej reprezentacji przez nowe partie w ostatnich cyklach wyborczych w Polsce (Marmola 2014: 86-91).

Szczególne znaczenie tego czynnika podkreślają także badacze systemów partyjnych państw Europy Zachodniej, m.in. Simon Hug (2001), który uważa, że zapotrzebowanie na nową partię jest związane z akcentowaniem przez zbiorowość nowej kwestii bądź pomijanych dotąd żądań. W opartym na teorii gier modelu powstawania nowych ugrupowań szwajcarski politolog odwołuje się do istniejącego układu zależności w systemie partyjnym, rozpatrując strategiczne relacje między „potencjalnie nowymi partiami” a istniejącymi partiami. Podstawowe założenie teorii stanowi teza, że podmioty polityki działają w warunkach niepełnej informacji. Wielość nowych kwestii i żądań powoduje, że partie istniejące w systemie muszą zdecydować, które z nich włączyć do swojego programu politycznego. Przywódcy partii relewantnych muszą przy tym oszacować potencjał zaistnienia nowego ugrupowania, ważność podnoszonej przez niego kwestii oraz koszty jej ewentualnego włączenia do platformy politycznej (Hug 2001: 37-49).

W relacjach z powstającym ugrupowaniem partie relewantne mogą przyjąć jedną z trzech strategii:

- (1) lekceważącą (*dismissive strategy*) – zignorowanie kwestii podejmowanych przez nową partię ze względu na uznanie ich za nieistotne dla elektoratu bądź trudne do pogodzenia z obecną ofertą programową;
- (2) przystosowawczą (*accommodative strategy*) – włączenie kwestii podejmowanych przez nową partię do oferty programowej. W przypadku tej strategii partia politycznego mainstreamu kreuje się jako formacja, która w przeciwieństwie do nowego ugrupowania, dzięki legislacyjnemu doświadczeniu jest w stanie lepiej reprezentować interesy wyborców;
- (3) antagonistyczną (*adversarial strategy*) – zajęcie opozycyjnej pozycji względem stanowiska nowego ugrupowania (Meguid 2005: 459).

W przypadku zignorowania przez ugrupowania relewantne kwestii ważnych dla znacznej części elektoratu elity potencjalnie nowej partii decydują się na instytucjonalizację i start w wyborach parlamentarnych. Niedoszacowanie potencjału nowego ugrupowania skutkuje wówczas utratą części wyborców, a w skrajnych przypadkach drastyczną modyfikacją konfiguracji w systemie partyjnym.

---

***Problem imigracji – wyniki badań empirycznych***

---

Zaostrzenie kryzysu migracyjnego oraz zamachy terrorystyczne w Paryżu i Brukseli wpłynęły na wzrost sceptycyzmu Polaków względem imigrantów. Brak otwartości Polaków względem imigrantów potwierdzają analizy ośrodków badania opinii. Notują one sprzeciw wobec przyjmowania imigrantów we wszystkich grupach wyodrębnionych według kryteriów socjodemograficznych i niemal wszystkich elektoratach partyjnych (CBOS 12/2016; 69/2016). Podobny obraz rysuje się z siódmej edycji ogólnopolskich badań empirycznych w ramach projektu badawczego „Preferencje Polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania” (N=926, dobór kwotowo-warstwowy, próba reprezentatywna pod względem płci, wieku oraz miejsca zamieszkania respondentów), będących podstawą niniejszego artykułu. Potwierdzają one ogólną niechęć Polaków względem przyjmowania imigrantów, ukazując jednocześnie, że cechy socjodemograficzne, preferencje polityczne i autoidentyfikacje ideologiczne stanowią czynniki różnicujące poziom nasilenia negatywnego nastawienia wobec imigrantów. Potencjalne skutki takiego nastawienia opinii publicznej zostaną omówione w dalszej części artykułu.

W pierwszej kolejności sprawdzono nastawienie polskiego elektoratu do imigrantów przybywających do państw Unii Europejskiej w odniesieniu do płci respondentów. Zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn dominowało negatywne nastawienie względem imigrantów i choć kobiety okazały się nieco mniej sceptyczne niż mężczyźni, to wynik ten w teście t-Studenta nie wykazywał statystycznej istotności ( $t=1,516$ ;  $p=,130$ ). Wśród cech socjodemograficznych czynnikami różnicującymi nastawienie względem imigrantów okazały się natomiast: wykształcenie ( $F=9,416$ ;  $df=4$ ;  $p=,001$ ), wiek ( $F=3,556$ ;  $df=5$ ;  $p=,003$ ), miejsce zamieszkania ( $F=5,648$ ;  $df=4$ ;  $p=,001$ ) oraz stopa życiowa ( $F=3,748$ ;  $df=4$ ;  $p=,005$ ). W procesie analizy statystycznej wykorzystano jednoczynnikową analizę wariancji ANOVA. Szczegółowa analiza danych testem post-hoc (Tukey’a HSD) ukazała, że w przypadku wykształcenia istotne różnice zanotowano w odniesieniu do elektoratu dysponującego wyższym wykształceniem, który w porównaniu z innymi grupami istotnie częściej deklarował pozytywne nastawienie względem przyjmowania imigrantów<sup>5</sup>.

Podobny test w odniesieniu do wieku respondentów ujawnił, że wyborcy między 55 a 64 rokiem życia wyrażali bardziej pozytywne nastawienie do badanej kwestii w porównaniu z innymi kohortami wiekowymi<sup>6</sup>. Co ciekawe, w przypadku wieku widoczna jest tendencja, zgodnie z którą

---

5 W stosunku do innych grup było to odpowiednio: wykształcenie zawodowe ([I-J]=,589;  $p=,001$ ); wykształcenie średnie/policealne ([I-J]=,379;  $p=,001$ ).

6 W stosunku do innych grup było to odpowiednio: 18-24 lata ([I-J]=,545;  $p=,007$ ); 25-34 lata ([I-J]=,436;  $p=,016$ ) oraz 35-44 lata ([I-J]=,414;  $p=,035$ ).

---

im młodszy wyborca, tym bardziej negatywnie nastawiony do imigrantów (tabela 1). Wysoki poziom niechęci najmłodszej grupy elektoratu może wynikać z: notowanego w ostatnich latach wzrostu autoidentyfikacji prawicowej w tej grupie wyborców (CBOS 135/2015); wyższego poziomu radykalizmu charakterystycznego dla tej grupy; niechęci względem „łatwego startu” dla imigrantów i niezadowolenia z braku wsparcia instytucji publicznych dla ludzi młodych, wchodzących w dorosłe życie (szczególnie w kontekście przekazów medialnych i obietnic pomocy dla imigrantów ze środków budżetowych UE) oraz obawy przed konkurencją na rynku pracy.

Tabela 1. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań się wobec twierdzenia „Polska powinna przyjąć imigrantów przybywających do państw Unii Europejskiej” w poszczególnych przedziałach wiekowych

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
18-24	ilość	45	28	19	10	3	<b>105</b>
	procent	42,9	26,7	18,1	9,5	2,9	100,0
25-34	ilość	77	45	30	18	12	<b>182</b>
	procent	42,3	24,7	16,5	9,9	6,6	100,0
35-44	ilość	66	39	34	18	8	<b>165</b>
	procent	40,0	23,6	20,6	10,9	4,8	100,0
45-54	ilość	55	29	24	27	7	<b>142</b>
	procent	38,7	20,4	16,9	19,0	4,9	100,0
55-64	ilość	51	32	32	34	15	<b>164</b>
	procent	31,1	19,5	19,5	20,7	9,1	100,0
65 i więcej	ilość	56	41	38	26	9	170
	procent	32,9	24,1	22,4	15,3	5,3	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

W przypadku miejsca zamieszkania respondenci z największych miast Polski (powyżej 200 tysięcy mieszkańców) wykazywali bardziej pozytywne nastawienie względem napływu imigrantów niż osoby zamieszkujące mniejsze miasta i wsie<sup>7</sup>. W odniesieniu do stopy życiowej test post-hoc (Tukey’a HSD) ujawnił zróżnicowanie nastawienia wśród grup określających swoją sytuację materialną jako dobrą i średnią ([I-J]=,283; p=,033).

7 W stosunku do innych grup test post-hoc Tukey’a HSD wykazywał odpowiednio: wieś ([I-J]=,479; p=,001); miasto 20-100 tys. mieszkańców ([I-J]=,438; p=,022) oraz miasto 100-200 tys. mieszkańców ([I-J]=,411; p=,033).



Preferencje polityczne w pierwszej turze wyborów prezydenckich również okazały się czynnikiem różnicującym nastawienie względem przyjmowania imigrantów do Polski ( $F=15,934$ ;  $df=12$ ;  $p=,001$ ). Najbardziej sceptyczni wobec imigrantów okazali się wyborcy głosujący na Pawła Kukiza, wśród których ponad 80% (biorąc pod uwagę opinie kategoryczne i warunkowe) opowiadało się przeciwko przyjęciu przez Polskę imigrantów (tabela 2). Rezultat ten wynika z charakterystyki tego elektoratu, cechującego się antysystemowością oraz głęboką negacją względem propozycji programowych i kandydatów partii relewantnych (Olszanecka-Marmola 2015). Równie niski poziom otwartości prezentował elektorat Andrzeja Dudy. Na przeciwnym biegunie znalazł się natomiast elektorat dotychczasowego prezydenta Bronisława Komorowskiego. W tej grupie przeciwnych przyjmowaniu imigrantów przez Polskę było 40% wyborców, a jedna trzecia deklarowała chęć ich przyjęcia. Analiza testem post-hoc (Tukey’a HSD) wykazała, że wyborcy Janusza Palikota, Magdaleny Ogórek oraz Bronisława Komorowskiego charakteryzowali się istotnie wyższym poziomem przychylności względem napływu imigrantów niż elektoraty pozostałych kandydatów.

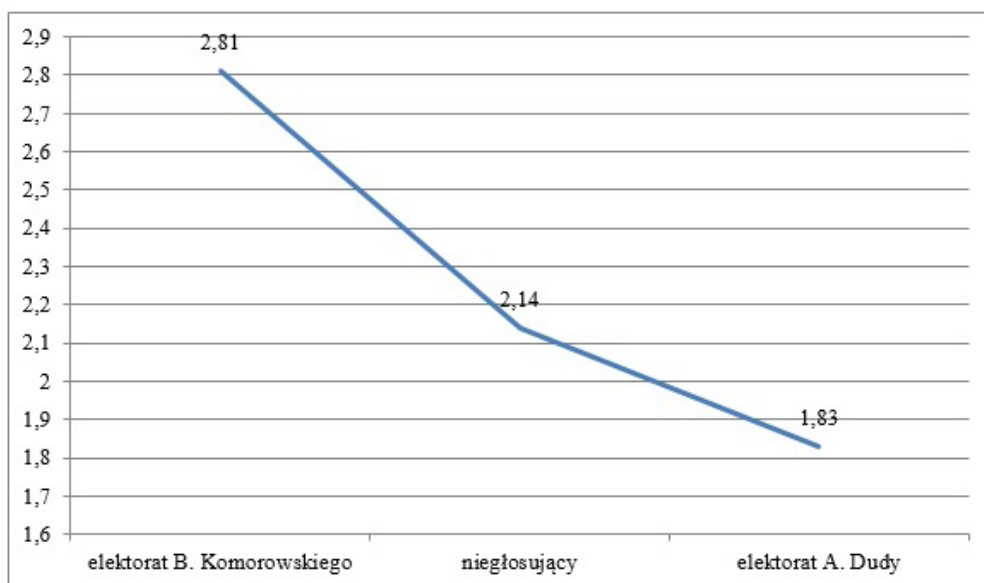
Tabela 2. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań się wobec twierdzenia „Polska powinna przyjąć imigrantów przybywających do państw Unii Europejskiej” w poszczególnych elektoratach w pierwszej turze wyborów prezydenckich w 2015 r.

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Andrzej Duda	ilość	105	63	27	16	4	<b>215</b>
	procent	48,8	29,3	12,6	7,4	1,9	100,0
Bronisław Komorowski	ilość	52	61	74	65	28	<b>280</b>
	procent	18,6	21,8	26,4	23,2	10,0	100,0
Paweł Kukiz	ilość	62	30	13	5	2	112
	procent	55,4	26,8	11,6	4,5	1,8	100,0
Inny kandydat	ilość	52	26	18	29	9	<b>134</b>
	procent	38,8	19,4	13,4	21,6	6,7	100,0
Nie głosowałem(am) / nie pamiętam	ilość	79	34	43	18	11	<b>185</b>
	procent	42,7	18,4	23,2	9,7	5,9	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Podobnie prezentują się dane w odniesieniu do preferencji w drugiej turze wyborów prezydenckich ( $F=38,503$ ;  $df=3$ ;  $p=,001$ ). Tym razem również elektorat B. Komorowskiego okazał się znacznie mniej sceptyczny względem imigrantów niż wyborcy A. Dudy oraz osoby deklarujące absencję wyborczą (wykres 1)<sup>8</sup>. Ponadto, elektorat A. Dudy charakteryzował się bardziej negatywnym nastawieniem niż grupa *non-voters* ( $[I-J]=-,313$ ;  $p=,011$ ).

Wykres 1. Rozkład średnich ustosunkowań się wobec twierdzenia „Polska powinna przyjąć imigrantów przybywających do państw Unii Europejskiej” w poszczególnych elektoratach w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2015 roku (1 – zdecydowanie się nie zgadzam, 5 – zdecydowanie się zgadzam)



Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

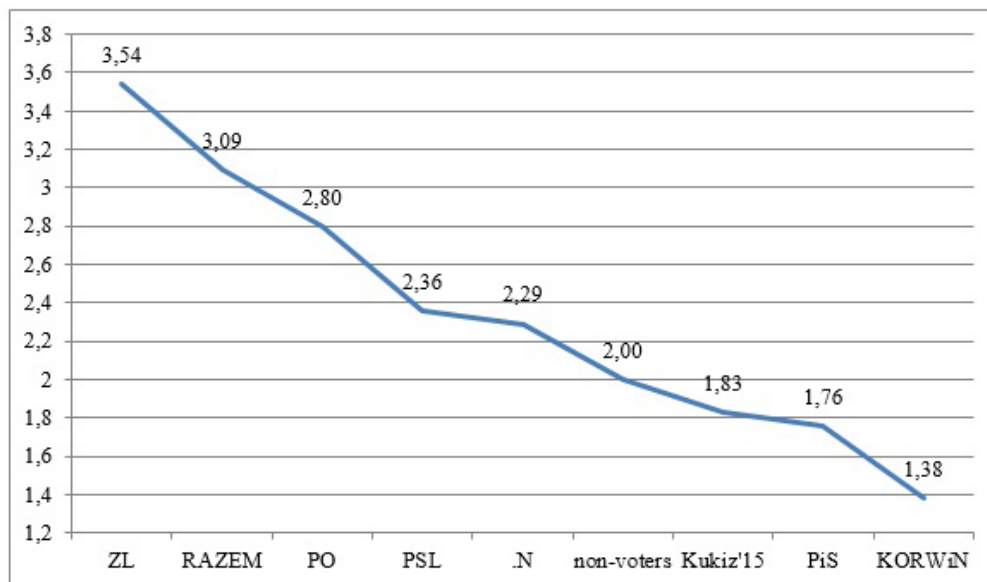
W dalszej części zbadano nastawienie polskiego elektoratu do imigrantów przybywających do państw Unii Europejskiej w odniesieniu do preferencji politycznych w wyborach parlamentarnych 2015 (wykres 2). Najbardziej sceptycznie nastawionymi do badanej kwestii okazali się wyborcy formacji: KORWiN, Kukiz'15 oraz Prawa i Sprawiedliwości. Biorąc pod uwagę stosunek elektoratów partyjnych do przyjmowania imigrantów ugrupowania trafnie spozycjonowały swoje oferty programowe, gdyż są one w dużym stopniu zbieżne z nastawieniem wyborców.

<sup>8</sup> W stosunku do innych grup test post-hoc Tukey'a HSD wykazywał odpowiednio: A. Duda ( $[I-J]=,980$ ;  $p=,001$ ); niegłosujący ( $[I-J]=,667$ ;  $p=,001$ ).



Najbardziej przychylni wobec imigrantów spośród elektoratów formacji relewantnych okazali się wyborcy Platformy Obywatelskiej oraz Zjednoczonej Lewicy. Elektorat tego drugiego ugrupowania oraz wyborcy RAZEM byli jedynymi badanymi grupami wykazującymi pozytywne nastawienie do przyjmowania przez Polskę imigrantów. Takie stanowisko, biorąc pod uwagę opinie kategoryczne i warunkowe, reprezentowało sześciu na dziesięciu wyborców koalicji skupiającej środowiska lewicowe.

Wykres 2. Rozkład średnich ustosunkowań się wobec twierdzenia „Polska powinna przyjąć imigrantów przybywających do państw Unii Europejskiej” w poszczególnych elektoratach w wyborach parlamentarnych w 2015 roku (1 – zdecydowanie się nie zgadzam, 5 – zdecydowanie się zgadzam)

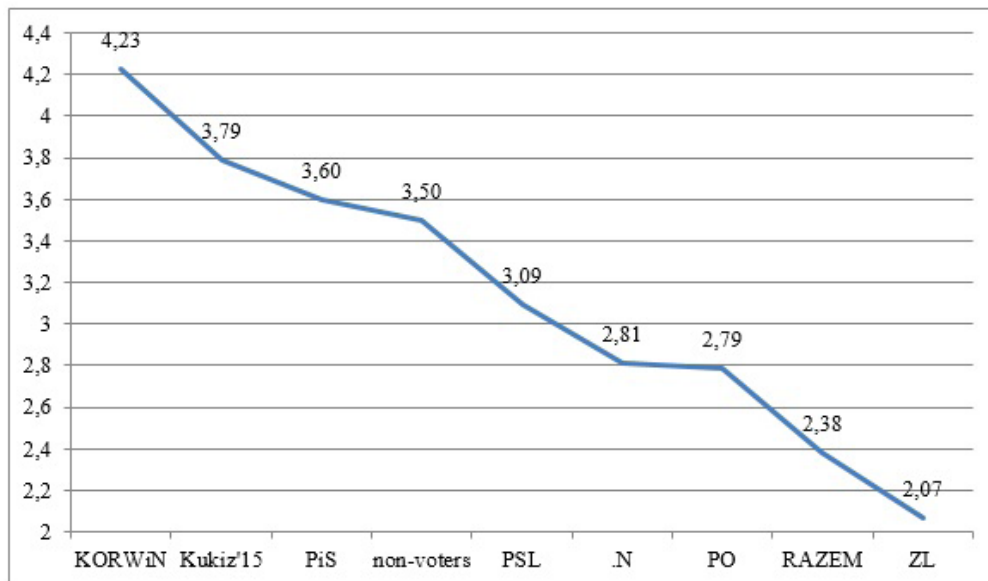


Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Czynnikiem różnicującym nastawienie do przyjmowania imigrantów okazała się także autoidentyfikacja na skali lewica-prawica ( $F=83,289$ ;  $df=2$ ;  $p=,001$ ). Najmniej przychylnie nastawienie wobec tej kwestii zdiagnozowane zostało wśród wyborców prawicowych, gdzie niemal 80% zadeklarowało niechęć względem relokacji imigrantów do Polski. Nieco bardziej przychylny okazał się elektorat centrowy, natomiast w przypadku wyborców lewicowych prawie połowę tej grupy można uznać za zwolenników imigracji do Polski (wykres 3). Istotność różnic między tymi grupami potwierdza test post-hoc (Tukey’a HSD). Wynik ten nie stanowi zaskoczenia, gdyż jednym z głównych

aksjologicznych wyznaczników orientacji lewicowej jest wyższy poziom tolerancji oraz otwartości względem wszelkiego rodzaju mniejszości i imigrantów (Godlewski 2008: 45-46).

Wykres 3. Rozkład średnich ustosunkowań się wobec twierdzenia „Polska powinna przyjąć imigrantów przybywających do państw Unii Europejskiej” w odniesieniu do autoidentyfikacji wyborców na skali lewica-prawica (1 – zdecydowanie się nie zgadzam, 5 – zdecydowanie się zgadzam)



Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

W dalszej części badań zdiagnozowano opinie elektoratów w związku z tezą „Na polskiej scenie politycznej potrzebna jest partia, która zatrzyma napływ imigrantów do Polski”. Wyniki w tym przypadku były powiązane z poprzednim pytaniem, a elektoraty sceptycznie nastawione do imigrantów częściej deklarowały potrzebę istnienia ugrupowania, które zatrzyma napływ imigrantów ( $\rho$  Spearmana =  $-0,531$ ;  $p = 0,001$ ).

Podobnie, jak w poprzednim pytaniu, jednoczynnikowa analiza wariancji ANOVA wykazała, że wśród cech socjodemograficznych czynnikami różnicującymi deklarowaną potrzebę istnienia ugrupowania o profilu antyimigracyjnym okazały się: wykształcenie ( $F = 6,995$ ;  $df = 4$ ;  $p = 0,001$ ), wiek ( $F = 3,808$ ;  $df = 5$ ;  $p = 0,002$ ), miejsce zamieszkania ( $F = 7,211$ ;  $df = 4$ ;  $p = 0,001$ ) oraz stopa życiowa ( $F = 3,276$ ;  $df = 4$ ;  $p = 0,011$ ). Za cechę nieistotną należy natomiast uznać płeć respondentów. Analiza danych testem post-hoc

(Gamesa-Howella) zobrazowała, że w przypadku wykształcenia istotne różnice zanotowano wśród wyborców z wyższym wykształceniem, którzy w odniesieniu do innych grup bardziej sceptycznie odnosili się do potrzeby funkcjonowania partii antyimigracyjnych<sup>9</sup>. Ten sam test w odniesieniu do wieku respondentów ujawnił, że wyborcy między 55 a 64 rokiem życia wyrażali mniejszą potrzebę istnienia tego typu ugrupowań niż elektorat w wieku 18-24 ([I-J] = -,700; p=,001) oraz 25-34 lat ([I-J] = -,467; p=,023). Ponownie okazało się, że młodsi wyborcy częściej akcentują potrzebę istnienia partii, która zatrzyma napływ imigrantów do Polski (tabela 3). Potwierdza to zdiagnozowaną wcześniej niechęć młodych Polaków do przyjmowania imigrantów przybywających do państw UE.

Tabela 3. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań się wobec twierdzenia „Na polskiej scenie politycznej potrzebna jest partia, która zatrzyma napływ imigrantów do Polski” w poszczególnych przedziałach wiekowych

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
18-24	ilość	12	9	24	25	35	<b>105</b>
	procent	11,4	8,6	22,9	23,8	33,3	100,0
25-34	ilość	26	22	44	41	49	<b>182</b>
	procent	14,3	12,1	24,2	22,5	26,9	100,0
35-44	ilość	25	26	41	34	37	<b>163</b>
	procent	15,3	16,0	25,2	20,9	22,7	100,0
45-54	ilość	26	23	30	21	42	<b>142</b>
	procent	18,3	16,2	21,1	14,8	29,6	100,0
55-64	ilość	35	35	37	27	30	<b>164</b>
	procent	21,3	21,3	22,6	16,5	18,3	100,0
65 i więcej	ilość	24	32	42	37	35	<b>170</b>
	procent	14,1	18,8	24,7	21,8	20,6	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Biorąc pod uwagę preferencje polityczne z pierwszej tury wyborów prezydenckich, potrzebę istnienia ugrupowania, które zatrzyma napływ imigrantów, najczęściej artykułowali wyborcy P. Kukiza (tabela 4). Podobne stanowisko reprezentowała większość wyborców A. Dudy. Odmiennego zdania byli natomiast wyborcy B. Komorowskiego, wśród których ponad 45% uważało, że na scenie politycznej niepotrzebna jest partia o profilu

9 W stosunku do innych grup było to odpowiednio: wykształcenie podstawowe ([I-J]= -,704; p=,039); wykształcenie zawodowe ([I-J]= -,516; p=,001); wykształcenie średnie/policalne ([I-J]= -,399; p=,001).

antyimigracyjnym. Szczegółowa analiza statystyczna wykazała, że wyborcy J. Palikota, M. Ogórek oraz B. Komorowskiego istotnie rzadziej deklarowali potrzebę istnienia formacji antyimigracyjnych.

Tabela 4. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na polskiej scenie politycznej potrzebna jest partia, która zatrzyma napływ imigrantów do Polski” w poszczególnych elektoratach w pierwszej turze wyborów prezydenckich w 2015 r.

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Andrzej Duda	ilość	21	30	45	55	64	<b>215</b>
	procent	9,8	14,0	20,9	25,6	29,8	100,0
Bronisław Komorowski	ilość	61	69	75	42	33	<b>280</b>
	procent	21,8	24,6	26,8	15,0	11,8	100,0
Paweł Kukiz	ilość	9	8	23	34	38	<b>112</b>
	procent	8,0	7,1	20,5	30,4	33,9	100,0
Inny kandydat	ilość	26	16	31	20	41	<b>134</b>
	procent	19,4	11,9	23,1	14,9	30,6	100,0
Nie głosowałem(am) / nie pamiętam	ilość	31	24	44	34	52	<b>185</b>
	procent	16,8	13,0	23,8	18,4	28,1	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Podobnie wyglądają wyniki uwzględniające preferencje polityczne w II turze wyborów prezydenckich (tabela 5). W tym przypadku elektorat A. Dudy w nieco wyższym stopniu deklarował potrzebę istnienia partii o profilu antyimigracyjnym, co może być związane z poparciem dla tego kandydata wyrażonym przez wyborców P. Kukiza (CBOS 97/2015).

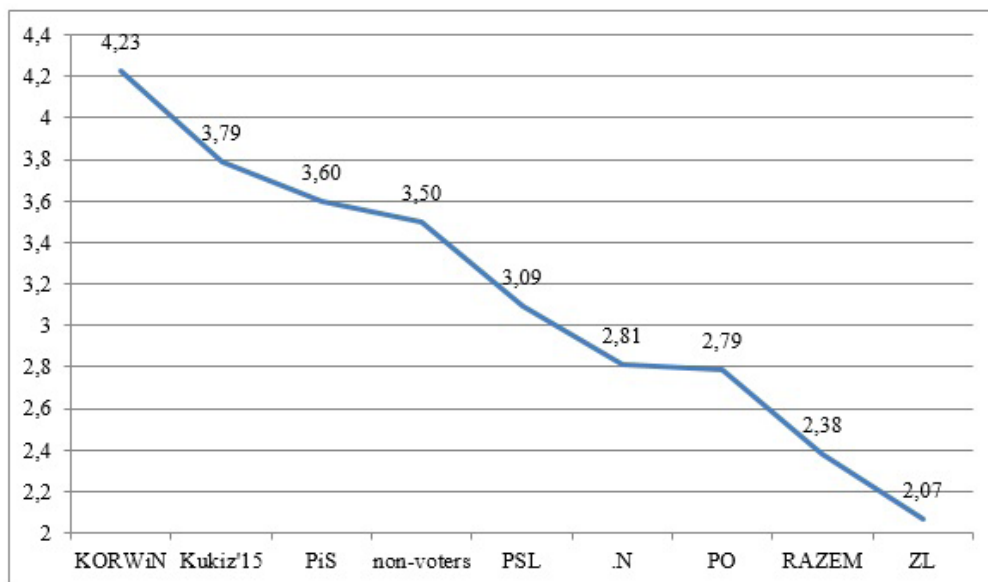
Tabela 5. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań się wobec twierdzenia „Na polskiej scenie politycznej potrzebna jest partia, która zatrzyma napływ imigrantów do Polski” w poszczególnych elektoratach w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2015 r.

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Andrzej Duda	ilość	33	37	59	86	104	<b>319</b>
	procent	10,3	11,6	18,5	27,0	32,6	100,0
Bronisław Komorowski	ilość	73	80	89	48	43	<b>333</b>
	procent	21,9	24,0	26,7	14,4	12,9	100,0
Nie głosowałem(am) / nie pamiętam	ilość	42	30	70	51	81	274
	procent	15,3	10,9	25,5	18,6	29,6	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

W dalszej kolejności sprawdzono opinie respondentów dotyczące potrzeby funkcjonowania partii antyimigracyjnej na polskiej scenie politycznej w kontekście preferencji politycznych w wyborach parlamentarnych 2015 (wykres 4). W największym stopniu potrzebę istnienia tego rodzaju ugrupowań artykułowały elektoraty formacji: KORWiN, Kukiz'15 oraz PiS. Rezultat ten nie stanowi zaskoczenia, gdyż formacje te deklarowały konieczność zmiany ustaleń dotyczących relokacji uchodźców (Kukiz'15, PiS) bądź formułowały wyraźny sprzeciw względem ich przyjmowania (KORWiN).

Wykres 4. Rozkład średnich ustosunkowań się wobec twierdzenia „Na polskiej scenie politycznej potrzebna jest partia, która zatrzyma napływ imigrantów do Polski” w poszczególnych elektoratach w wyborach parlamentarnych w 2015 roku (1 – zdecydowanie się nie zgadzam, 5 – zdecydowanie się zgadzam)

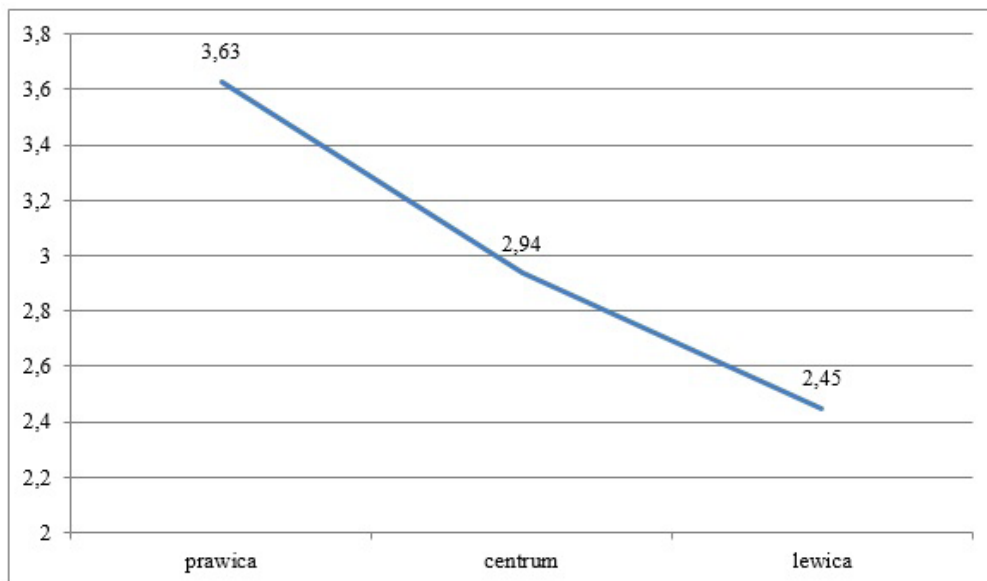


Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Autoidentyfikacje na skali lewica-prawica również okazały się czynnikiem różnicującym deklarowaną potrzebę istnienia partii antyimigracyjnych ( $F=48,025$ ;  $df=2$ ;  $p=,001$ ). W tym przypadku elektorat prawicowy przychylnie odnosił się do kwestii funkcjonowania ugrupowania antyimigracyjnego, natomiast wyborcy lewicowi negowali potrzebę istnienia formacji o takim profilu (wykres 5). Wynik ten jest zgodny z modelowymi cechami przypisywanymi tym orientacjom ideowym.



Wykres 5. Rozkład średnich ustosunkowań się wobec twierdzenia „Na polskiej scenie politycznej potrzebna jest partia, która zatrzyma napływ imigrantów do Polski” w kontekście deklarowanych poglądów politycznych (1 – zdecydowanie się nie zgadzam, 5 – zdecydowanie się zgadzam)



Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

## Wnioski

Badania opinii publicznej przeprowadzone w 2015 i 2016 r. potwierdzają istotność kwestii imigracji dla polskiego elektoratu. Zgodnie z analizami zleconymi przez Komisję Europejską największymi wyzwaniami stojącymi przed państwami UE według Polaków są imigracja i terroryzm (Standard Eurobarometer 84). Co więcej, niemal sześciu na dziesięciu obywateli Polski podkreśla, że kryzys migracyjny może doprowadzić do rozpadu UE (CBOS 69/2016). W obliczu powyższych danych należy uznać, że w warunkach polskich kryzys migracyjny stanowi kwestię społecznie istotną. Ponadto, jak wynika z przeprowadzonej analizy, kwestia imigracji różnicuje polskie społeczeństwo pod względem charakterystyk socjodemograficznych (wieku, miejsca zamieszkania, wykształcenia, stopy życiowej) oraz orientacji ideowych. Zgodnie z zaprezentowanym w niniejszym artykule ujęciem Simona Huga, kwestia imigracji jest więc potencjalnym źródłem zmiany w systemie partyjnym.

Przeprowadzone badania miały także na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób kryzys migracyjny może oddziaływać na polski system partyjny. Ich rezultaty wskazują, że w warunkach polskich kwestia imigracji nie stanowi czynnika zmian w systemie partyjnym, w Polsce istnieją bowiem partie relewantne, reprezentujące wyborców negatywnie nastawionych do imigrantów. Wyborców sceptycznych względem przyjmowania imigrantów oraz artykułujących potrzebę istnienia ugrupowania, które zatrzyma napływ imigrantów skupiły trzy ugrupowania: PiS, Kukiz'15<sup>10</sup> oraz KORWiN, podkreślające w trakcie kampanii przed wyborami parlamentarnymi 2015 konieczność renegocjacji ustaleń dotyczących relokacji imigrantów na szczeblu unijnym. Taka strategia skutecznie zamyka możliwość uformowania nowego ugrupowania o profilu antyimigracyjnym, a tym bardziej zdobycia przez nie atrybutów relewancji. Podobne zjawisko widoczne jest również na scenach politycznych innych państw Europy Środkowo-Wschodniej, w których partie parlamentarne reagują na pojawienie się antyimigracyjnych resentymentów, włączając kwestię rozwiązania kryzysu migracyjnego do programów politycznych. Najlepszym przykładem takiej strategii mogą być Węgry, gdzie oprócz partii o silnym zabarwieniu antyimigracyjnym (Jobbik) mamy do czynienia z przyjęciem podobnego kursu przez rządzący Fidesz.

Zgoła inaczej wygląda sytuacja w systemach partyjnych państw Europy Zachodniej, gdzie wśród ugrupowań relewantnych nie funkcjonowały formacje negujące przyjmowanie imigrantów, co powoduje istnienie niszy na rynku politycznym, która może zostać zagospodarowana przez nowe formacje. Wiąże się to z ogromnym wyzwaniem stojącym przed partiami decydującymi o kierunkach polityki w tych państwach. Elity przywódcze tych ugrupowań muszą bowiem znaleźć kompromis między dotychczasowym programem politycznym a oczekiwaniami wyborców. Z jednej strony, w celu utrzymania poparcia powinny uwzględnić wzrost poziomu negatywnego nastawienia do imigrantów notowanego od połowy 2015 r. Z drugiej jednak, nie mogą diametralnie zmienić stanowiska w sprawie kryzysu migracyjnego, przeistoczyć się z formacji deklarujących otwartość granic w przeciwników przyjmowania imigrantów. Byłoby to bowiem dla wyborców jednoznaczne z przyznaniem się do błędu i mogłoby spowodować odwrócenie się elektoratu przychylnego dotychczasowej polityce migracyjnej. Nie ulega jednak wątpliwości, że zgodnie z kanonicznymi ujęciami funkcji partii politycznych ich programy polityczne powinny odpowiadać poglądom wyborców na określone kwestie społeczne,

---

10 Kwestie imigracyjne nie miały decydującego wpływu na uzyskanie parlamentarnej reprezentacji przez ugrupowanie P. Kukiza. Źródłem sukcesu w tym przypadku były przede wszystkim popularność lidera oraz postulaty głębokiej zmiany systemu politycznego, które przekonały elektorat niezadowolony z dotychczasowych elit politycznych oraz standardów funkcjonowania sceny politycznej (CBOS 179/2015).

a same partie stanowić powinny podmioty agregujące i artykułujące interesy społeczne. Z tego względu brak reakcji na radykalizację postaw obywateli względem imigrantów może determinować zmianę w systemach partyjnych tych państw i powstanie nowych ugrupowań, które uzyskają atrybuty relewancji na poziomie subpaństwowym lub państwowym.

### ***Bibliografia:***

- CBOS 97/2015. *Przepływy elektoratów i strategie wyborcze w wyborach prezydenckich*. Komunikat z Badań nr 97/2015. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS 135/2015. *Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne w latach 1989-2015. Deklaracje ludzi młodych na tle ogółu badanych*. Komunikat z Badań nr 135/2015. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS 179/2015. *Motywy głosowania na poszczególne partie i komitety wyborcze*. Komunikat z Badań nr 179/2015. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS 12/2016. *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*. Komunikat z Badań nr 12/2016. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS 69/2016. *O kryzysie migracyjnym po zamachach w Brukseli*. Komunikat z Badań nr 69/2016. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Godlewski, T. (2008). *Lewica i prawica w świadomości społeczeństwa polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Harmel, R., & Robertson, J. D. (1985). Formation and Success of New Parties: A Cross-National Analysis. *International Political Science Review*, vol. 6 (4), 501-523.
- Hug, S. (2001). *Altering Party Systems: Strategic Behavior and the Emergence of New Political Parties in Western Democracies*. Ann Arbor: University of Michigan Press.
- Marmola, M. (2014). Nowe partie w systemie partyjnym – specyfika Polski. *Polityka i Społeczeństwo*, vol. 3 (12), 83-92.
- Meguid, B. M. (2005). Competition Between Unequals: The Role of Mainstream Party Strategy in Niche Party Success. *American Political Science Review*, vol. 99 (3), 347-359.
- Olszanecka-Marmola, A. (2015). Pro-systemic Voters Versus Anti-systemic Ones: Emotional Attitude to Candidates and the Influence of TV Political Advertising in the 2015 Presidential Election in Poland. *Political Preferences*, vol. 11, 75-90.
- Poparcie dla koalicji Merkel najniższe w historii RFN*. <http://www.pap.pl/klub-biegacza/aktualnosci/news,532355,poparcie-dla-koalicji-merkel-najnizsze-w-historii-rfn.html> (9.06.2016).
- Sieradzka, M. (2016). *SPD ma najniższe poparcie w historii - poniżej 20 procent*. Deutsche Welle. <http://www.dw.com/pl/spd-ma-najni%C5%BCsze-poparcie-w-historii-poni%C5%BCej-20-procent/a-19181893> (9.06.2016).
- Standard Eurobarometer 84. Autumn 2015*. Public opinion in the European Union. Survey conducted by TNS opinion & social at the request of the European Commission, Directorate-General for Communication.